

WŁADYSŁAW ŁYDKA

**PIERWSZA KONSTITUCJA DOGMATYCZNA O KOŚCIELE
PASTOR AETERNUS SOBÓRU WATYKAŃSKIEGO I**

Treść: I. Przygotowanie pierwszego schematu; II. Przebieg obrad; III. Charakterystyka schematu; IV. Dyskusja nad schematem; V. Promulgacja konstytucji.

I. PRZYGOTOWANIE PIERWSZEGO SCHEMATU

W dn. 6 grudnia 1864 r. na zebraniu Kongregacji Obrzędów papież Pius IX po raz pierwszy wyjawiał zamiar zwołania Soboru i zwrócił się o opinię w tej sprawie do kardynałów rzymskich¹.

W marcu 1865 r. Kongregacja Soboru zwróciła się też z prośbą o opinię do 36 biskupów spoza Rzymu, wybranych przez papieża². Otrzymano 21 opinii i wniosków od kardynałów i 32 od biskupów; otrzymano też 9 odpowiedzi od biskupów unickich, obrządków wschodnich³. Kardynałowie uważali, że zwołanie Soboru jest celowe, choć niekonieczne; Sobór powinien potępić błędy oraz pozytywnie wyłożyć naukę wiary, podkreślając przy tym autorytet Kościoła i papieża⁴. Biskupi proponowali, by punktem wyjścia dla prac soborowych stał się *Syllabus*, czyli wykaz błędów, dotyczących m. in. nauki o Kościele ogłoszony przez papieża 8.12. 1864 r. Zbieraniem i opracowaniem tych opinii zajmowała się powołana na początku marca 1865 r. Komisja kierownicza, złożona z 5 kardynałów; komisja ta rozwinęła się później w Komisję Centralną Soboru⁵.

¹ Por. J. D. Mansi, *Sacrorum Conciliorum nova et amplissima collectio*, t. 49 kol. 9—10; *Collectio Lacensis. Acta et decreta sacrorum conciliorum recentiorum*, t. 7, kol. 1013. Por. także B. Pylak, *Kościół Mistyczne Ciało Chrystusa. Projekt Konstytucji dogmatycznej na Soborze Watykańskim*, Lublin 1959, s. 14.

² Mansi 49, 105; *Collectio Lacensis* 7, 1017.

³ Por. H. Bogacki, *Teoria Soboru Powszechnego w przygotowaniu i obradach I Soboru Watykańskiego. Studium historyczno-dogmatyczne*, Warszawa 1965, s. 136, 145—146; B. Pylak, dz. cyt., s. 21 i 30, n. 8.

⁴ Por. Mansi 49, 9—94; *Collectio Lacensis* 7, 1013—1067. Por. też H. Bogacki, dz. cyt., s. 136—144; B. Pylak dz. cyt., s. 28—30.

⁵ Por. Mansi 49, 107—177. Por. też H. Bogacki, dz. cyt. s. 146—150; B. Pylak, dz. cyt. s. 30—37.

W dn. 26 czerwca 1867 r. Pius IX ujawnił myśl o zwołaniu Soboru na Konsystorz publicznym wobec ok. 500 biskupów, zgromadzonych w Rzymie z racji 1800-jej rocznicy męczeńskiej śmierci świętych Piotra i Pawła. Papież nakreślił bardzo szeroki program obrad Soboru; Sobór manowicie ma się zatroszczyć o zapobieżenie wszelkiemu złu, jakie zagraża Kościołowi⁶.

Szczegółowy materiał dla obrad soborowych przygotowywało 5 Komisji specjalnych: — teologiczno-dogmatyczna; — dla spraw karności kościelnej; — dla misji i obrządków wschodnich; — dla spraw zakonów; — kościelno-polityczna. (Później doszła jeszcze jedna — dla spraw ceremonii).

Trzon Komisji teologiczno-dogmatycznej stanowili członkowie Kongregacji św. Oficjum, a ponadto brało w niej udział 14 profesorów z innych krajów; z rzymskich profesorów najwybitniejszymi byli jezuita: J. Perrone, J. B. Franzelin i K. Schrader, nawiązujący do tominizmu i do Ojców Kościoła⁷.

Na pierwszym posiedzeniu tej Komisji w dniu 24 września 1867 r. omówiono ogólne zasady pracy; postanowiono opracowywać poszczególne projekty na wzór dekretów Soboru Trydenckiego (tzn. najpierw pozytywny wykład nauki katolickiej, a później kanony, potępiające różne przeciwnie jej błędy) oraz polecono przewodniczącemu, kard. Bilio o dokonanie wyboru szczegółowej problematyki obrad⁸.

Kard. Bilio powołał już w dn. 26 września specjalną delegację złożoną z 5 konsultorów, która na posiedzeniu odbytym w 3 dni później ustaliła, że punktem wyjścia do przygotowania konkretnych tematów obrad soborowych będzie Syllabus wraz z encykliką *Quanta cura* z 8. 12. 1864 r. Poszczególni konsultorzy otrzymali do opracowania różne paragrafy Syllabusa, np. o indyferentyzmie, o Kościele i jego prawach, o papieństwie, o nieomyślności Kościoła, o stosunku Kościoła do państwa itp.⁹.

Komisja przygotowała ostatecznie pod obrady Soboru 3 projekty sytuacji dogmatycznych: — o Kościele; — o nauce katolickiej; — o małżeństwie. — Projekt konstytucji o małżeństwie nie wszedł w ogóle pod obrady Soboru (z braku czasu), natomiast projekty dokumentów o nauce katolickiej i o Kościele zostały w trakcie obrad Soboru podzielone na mniejsze części. Część projektu o nauce katolickiej została uchwalona jako Konstytucja dogmatyczna o wierze katolickiej *Dei Filius*, a część projektu eklezjologicznego została uchwalona jako I Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Pastor aeternus*.

Pierwszy zarys projektu soborowej nauki o Kościele podał J. Perrone na II zebraniu Komisji teologiczno-dogmatycznej w dniu 28 listopada 1867 r. Zarys ten omawiał błędy dotyczące Kościoła i jego praw skła-

⁶ Por. Mansi 49, 243—248. Por. też H. Bogacki, dz. cyt., s. 151; B. Pylak, dz. cyt. s. 13 i 27.

⁷ Por. H. Bogacki, dz. cyt. s. 155—162; B. Pylak, dz. cyt. s. 14—16.

⁸ Por. *Collectio Lacensis* 7, 1102. Por. też B. Pylak, dz. cyt. s. 39.

⁹ Por. Mansi 49, 621. Por. też B. Pylak, dz. cyt. s. 39—40.

dał się z następujących punktów: — o założeniu Kościoła, jego naturze, działalności, rozpoznawalności, wieczności; — o ustroju Kościoła; — o właściwościach i znamionach (albo o przymiotach i cechach); o niezniszczalności; — o nieomyślności; — o autorytecie; — o prawach Kościoła.

Komisja przeanalizowała dokładnie te wszystkie punkty, dwa pierwsze już na II zebraniu, a resztę na trzech dalszych. Polecono oprócz oceny błędów bardziej uwzględnić pozytywny wykład nauki katolickiej i zmienić w wielu punktach układ poszczególnych zagadnień. Postulowano też obszerniejsze omówienie punktów dotyczących nieomyślności Kościoła oraz natury, początku i podmiotu władzy w Kościele, a także złączenie w jeden paragraf punktów o autorytecie Kościoła i o jego prawach¹⁰.

Celem opracowania nowego projektu nauki o Kościele, uwzględniającego wyniki tych wszystkich dyskusji, kard. Bilio utworzył za zgodą Komisji specjalną delegację, złożoną z 4 następujących konsultorów: Franzelin, Schrader, Petacci, Santori. Delegacja ta w dn. 4 stycznia 1868 r. postanowiła, że całość schematu opracuje Schrader, a inni konsultorzy wniosą ewentualne poprawki przed ustaleniem ostatecznej redakcji schematu. Projekt Schradera, zatwierdzony przez pozostałych konsultorów został później przedyskutowany na 3 zebraniach Komisji teologiczno-dogmatycznej odbytych w ciągu marca 1868 r. Komisja postulowała tylko niewiele drobnych zmian, zwłaszcza zaopatrzenie poszczególnych rozdziałów w odpowiednie tytuły, oraz zaznaczenie w uwagach miejsc, skąd czerpano cytaty biblijne i patrystyczne. Delegacja konsultorów w dn. 20 kwietnia 1868 r. poleciła Schraderowi uwzględnienie tych wszystkich postulatów. Poprawiony schemat, określający m. in. bardziej dokładnie niż poprzednio istotę i podmiot nieomyślności w Kościele został w zasadzie zaaprobowany przez Komisję (w dniu 7 maja) i po dokonaniu jeszcze jednej małej zmiany doręczony został teologom w dniu 4 czerwca 1868 r. jako ostateczny tekst projektu o Kościele, będący wynikiem ośmiomiesięcznej pracy całej Komisji, a zwłaszcza czterech wydelegowanych konsultorów.

Projekt ten pt. *Dekret o Kościele* składał się ze wstępu, z 9 rozdziałów i 10 kanonów. Tytuły rozdziałów były następujące: I. Kościół jest Mistycznym ciałem Chrystusa; II. Religiję chrześcijańską można wyznawać tylko w Kościele i przez Kościół założony przez Chrystusa; III. Kościół jest społecznością, prawdziwą, doskonałą, prawną, duchową i naprzyrodzoną. IV. Kościół jest społecznością widzialną; V. Widzialna jedność Kościoła; VI. Kościół jest społecznością bezwzględnie konieczną do osiągnięcia Kościoła; IX. Władza Kościoła.

W końcu maja 1869 r. Komisja teologiczno-dogmatyczna dołączyła jeszcze do tego projektu po rozdziale VI rozdział dodatkowy pt. *Poza Kościołem nikt nie może się zbawić*.

Ponadto Komisja opracowała dwa dodatkowe schematy dekretów: je-

¹⁰ Por. Mansi 49, 622—628. Por. też B. Pylak, dz. cyt. s. 40—42.

den dotyczący stosunków między Kościołem i państwem, złożony z trzech rozdziałów i pięciu kanonów, drugi — o papieżu, złożony z dwóch rozdziałów i trzech kanonów.

Na posiedzeniach Komisji Centralnej w końcu października 1869 r. kard. Bilio dołączył schemat dekretu o stosunku Kościoła do państwa, do schematu dekretu o Kościele, jako drugą część dekretu. Później między te dwie części włączono schemat o papieżu. W ten sposób powstał pełny schemat konstytucji o-Kościele, złożony z piętnastu rozdziałów i dwudziestu jeden kanonów; schemat ten rozpoczynający się od słów *Supremi Pastoris* został w dn. 21 stycznia 1870 r. doręczony Ojcom Soboru¹¹.

II. PRZEBIEG OBRAD

Sobór został ostatecznie zwołany bullą *Aeterni Patris* z dn. 26 czerwca 1868 r.¹². Próbowano też bezskutecznie zaprosić chrześcijan innych wyznań: 8 września wysłano brewe *Arcano divinae providentiae* do niekatolickich biskupów Wschodu, a 13 września ogłoszono list otwarty *Iam vos omnes* do wszystkich protestantów i innych niekatolików, wzywając ich do jedności¹³.

Przybyło na Sobór 774 Ojców na 1056 uprawnionych do udziału w obradach¹⁴. W dn. 2 grudnia 1869 r. odbyło się zebranie wstępne prosynodalne, na którym doręczono Ojcom brewe *Multiplices inter* z dn. 27 listopada tegoż roku, dotyczące porządku obrad soborowych¹⁵. Porządek ten opracowany już wcześniej przez Komisję Centralną przewidywał zgromadzenie ogólne, o charakterze roboczym oraz sesje publiczne, poświęcone ostatecznym głosowaniom i uroczystej promulgacji dekretów. Wszystkie opinie Ojców winny być rozpatrzone przez jedną z czterech deputacji czyli specjalnych komisji biskupich i nie można było zakończyć debaty nad żadną kwestią, dopóki nie wysłuchało się wszystkich biskupów zgłoszonych do dyskusji. Ponieważ skutek tego ostatecznego postanowienia tempo obrad okazało się zbyt wolne, dlatego dekretem papieskim *Apostolicis litteris* z dnia 20 lutego 1870 r. wprowadzono pewne zmiany, postanawiając m. in. by Ojcowie po wcześniejszym zapozna-

¹¹ Całość prac nad przygotowaniem tego schematu referuje B. Pyłak, dz. cyt. s. 40—47. Pełny tekst schematu podaje Mansi (51, 539—553; obszerne przypisy do schematu podane są na dalszych kolumnach: 554—636) oraz *Collectio Lacensis* (7, 567—578). Omówienie tego schematu, por. m. in. R. A u b e r t. *L'ecclésiologie au Concile du Vatican*. W: *Le Concile et les conciles*, Chevetogne — Paris 1960, s. 248—257.

¹² Por. Mansi 50, 193^x—200^x (= 49 bis, 1249—1256); *Collectio Lacensis* 7, 1—7. Por. też H. Bogacki, dz. cyt. s. 165—166.

¹³ Por. tamże, s. 192—197. Teksty obydwu pism podaje Mansi (49 mis, 1255—1259 i 1259—1262).

¹⁴ Por. B. Pyłak, dz. cyt., s. 17.

¹⁵ Por. Mansi 50, 215—222; *Collectio Lacensis* 7, 17—24. Por. też B. Pyłak, dz. cyt. s. 17—18.

niu się ze schematami nadsyłałi swoje uwagi na piśmie do odpowiedniej deputacji jeszcze przed publiczną dyskusją; w ten sposób większość poprawek mogła być już wcześniej uwzględniona i na dyskusji publicznej można było szybciej dojść do ostatecznego opracowania dekretów¹⁶. W skład deputacji wiary wchodzili m. in. kard. Bilio jako przewodniczący, kard. H. E. Manning abp Westminsteru z Anglii, abp Simor z Gran, prymas Węgier, abp A. Dechamps z Malines, prymas Belgii, abp Ledochowski z Gniezna i Poznania, prymas Polski i bp Pie z Poitiers. Wszyscy oni, z wyjątkiem abpa Simora byli gorącymi zwolennikami ogłoszenia przez Sobór dogmatu o nieomyślności papieża¹⁷.

Uroczysta inauguracja Soboru odbyła się w dn. 8 grudnia 1869 r.¹⁸ Pierwszy okres prac trwał od 28 grudnia do 10 stycznia 1870 r.; na 6 zgromadzeniach ogólnych oceniono bardzo krytycznie schemat o nauce katolickiej *Apostolici muneris* i odesłano go do ponownej redakcji¹⁹.

W drugim okresie obrad, trwającym do 24 kwietnia omawiano najpierw różne projekty dekretów dyscyplinarnych. Ponieważ i one były ocenione bardzo krytycznie, zawieszono obrady plenarne na 3 tygodnie (od 22 lutego do 18 marca), aby deputacje mogły poprawić te wszystkie schematy zgodnie z postulatami Ojców. W tym też czasie, tzn. w dniach od 22 lutego do 5 marca polecono Ojcom nadsyłać pisemne uwagi na temat pierwszych 10 rozdziałów schematu o Kościele, doręczonego biskupom już w dn. 21 stycznia²⁰. Uwag tych nadesłano 124 w sumie od ok. 270 Ojców; niektóre uwagi były od kilku czy kilkunastu Ojców Soboru łącznie. Dotyczyły one zarówno poszczególnych rozdziałów, jak i całego schematu; biskupi podali 16 zupełnie innych, nowych schematów o Kościele. Deputacja wiary posegregowała te uwagi według przynależności do poszczególnych rozdziałów schematu, celem ich późniejszego uwzględnienia w samym schemacie²¹. Schemat miał być dyskutowany na posiedzeniach plenarnych Soboru nie od razu w całości, ale kolejno, w swoich trzech częściach; najpierw 10 pierwszych rozdziałów, a następnie o papieżu i o stosunku Kościoła do państwa.

¹⁶ Por. Mansi 50, 854—855; *Collectio Lacensis* 7, 67—69. Por. też H. Bogacki, dz. cyt. s. 284; B. Pylak, s. 18—19.

¹⁷ Por. tamże, s. 20.

¹⁸ Por. Mansi 50, 18—20; *Collectio Lacensis* 7, 29—32. Por. też H. Bogacki, dz. cyt. s. 276; B. Pylak, dz. cyt. s. 17.

¹⁹ Por. H. Bogacki, dz. cyt. s. 286; B. Pylak, dz. cyt. s. 22. Schemat *Apostolici muneris* podaje Mansi (50, 59—74; na dalszych kolumnach aż do 119 podane są przypisy) oraz *Collectio Lacensis* 7, 507—518.

²⁰ Por. B. Pylak, dz. cyt. s. 22.

²¹ Por. Mansi 51, 731—930. Por. te. H. Bogacki, dz. cyt., s. 309. r. 8; B. Pylak, dz. cyt. s. 48—49. B. Pylak w dalszym ciągu swego dzieła omawia bardzo dokładnie te wszystkie uwagi Ojców — analizując szczegółowo każdy z pierwszych 10 rozdziałów schematu; podaje on pełny tekst (łaciński i polski) każdego rozdziału i przedstawia dokładnie jego treść i znaczenie, usiłując ostatecznie wykazać, że schemat miał szansę zatwierdzenia go przez większość Ojców Soboru. Por. też F. van der Horst, *Das Schema über die Kirche auf dem I. Vatikanischen Konzil*, Paderborn 1963.

Po trzech tygodniach przerwy w dn. 14 marca doręczono Ojcom poprawiony fragment schematu o nauce katolickiej jako projekt konstytucji o wierze katolickiej²². Po przeszło miesięcznej dyskusji konstytucja ta rozpoczynająca się od słów *Dei Filius* została jednogłośnie przyjęta i uroczystie promulgowana w dn. 24 kwietnia 1870 r.²³. Trzeci okres Soboru trwał od tego momentu aż do dnia przerwania Soboru, tzn. do 20 października 1870 r. Okres ten wypełniony był debatami na temat prymatu i nieomyślności papieża, debatami, zakończonymi uchwaleniem I Konstytucji dogmatycznej o Kościele *Pastor aeternus*²⁴.

Problem nieomyślności papieża jako budzący wiele sporów początkowo nie został włączony do tematów obrad soborowych. Komisja teologiczno-dogmatyczna w lutym 1869 r. postanowiła, że propozycja przedyskutowania tego problemu winna wyjść od samych Ojców Soboru²⁵. Po rozpoczęciu się Soboru, od połowy grudnia 1869 r. napływają do Kongregacji dla Przyjmowania i Badania Wniosków z inicjatywy abpa Dechamps z Malines i bpa Semestreya z Regensburga liczne petycje domagające się włączenia sprawy nieomyślności papieża w program obrad a równocześnie głosy protestujące przeciw temu. (Za włączeniem miało być 450 Ojców, a przeciw 137)²⁶. Kongregacja w dn. 9 lutego 1870 r. wypowiedziała się za włączeniem a w dn. 1 marca zawiadomiono sekretarza Soboru, bpa Fesslera, iż papież przychylił się do tej decyzji i polecił włączyć problem nieomyślności w program obrad. W dn. 6 marca bp Fessler przekazuje Ojcom Soboru przygotowany w międzyczasie rozdział dodatkowy omawiający problem nieomyślności papieskiej²⁷ i poleca włączyć go do schematu o Kościele, zaraz po rozdziale jedenastym, poświęconym prymatowi papieża; równocześnie Fessler poleca Ojcom, ostatecznie do 25 marca, złożyć na piśmie uwagi na temat tych dwu rozdziałów (tzn. o prymacie i o nieomyślności papieża)²⁸.

W normalnym biegu rzeczy rozdziały o papieżu i jego nieomyślności miały wejść pod obrady Soboru w późniejszym terminie, po ostatecznym opracowaniu 10 pierwszych rozdziałów dekretu o Kościele. Jednakże wobec bardzo niepewnej sytuacji politycznej, wiszącej groźby wojny, wielu Ojców zaczęło się domagać, aby jak najwcześniej zająć się problemem prymatu i nieomyślności i sprawy te, tak zasadnicze dla świata chrześcijańskiego jasno określić. Pierwszy postulował to bp Plantier,

²² Projekt ten rozpoczynał się od słów: *Cum aeternus Dei Filius*; podaje go Mansi (51, 31—38) oraz *Collectio Lacensis* (7, 69—78).

²³ Tekst Konstytucji podają Mansi (51, 429—436) i *Collectio Lacensis* (7, 248—256); Denzinger — Schönmetzer 3000—3045. Tłumaczenie polskie w: *Breviarium fidei* V s. 18—25; I, 42—70.

²⁴ Por. B. Pylak, dz. cyt. s. 23.

²⁵ Por. Mansi 29. 669. Por. też H. Bogacki dz. cyt. s. 309.

²⁶ Por. R. Aubert, dz. cyt. s. 263—264; H. Bogacki, dz. cyt. s. 317—318.

²⁷ Por. Mansi 51, 701—702; *Collectio Lacensis* 7, 641.

²⁸ Por. H. Bogacki, dz. cyt. s. 318. Na stronie tej i następnej Bogacki podaje też krótkie streszczenie tych dwu rozdziałów.

już 28 lutego 1870 r.²⁹, później zwraca się z podobnym postulatem ogromna większość Ojców, twierdząc, iż definicje soborowe nie są systematycznymi traktatami teologicznymi i Sobór może, zależnie od chwilowych potrzeb omówić jedną część nauki przed inną. Mniejszość z bpem Dupanloup żąda respektowania ustalonego porządku obrad, dowodząc, że ponieważ Kościół jest ciałem złożonym z wielu członków spełniających różne funkcje, dlatego należy najpierw omówić naukę o naturze i nieomyślności całego Kościoła, a później dopiero o prymacie papieża i jego nieomyślności; ponadto mniejszość ta ostrzegała, że zmiana porządku potwierdziłaby zarzuty jakoby ogłoszenie nieomyślności stanowiło od początku ukryty cel Soboru. Przedstawiciele większości interweniowali nawet dwukrotnie u samego papieża. Wreszcie deputacja wiary na posiedzeniu w dn. 27 kwietnia przychyliła się do zdania większości i postanawia z rozdziałów o prymacie i nieomyślności papieża utworzyć odrębny schemat pod nazwą Konstytucji pierwszej o Kościele. 29 kwietnia powiadomiono Ojców Soboru, że wejdzie pod obrady jako pierwszy schemat o prymacie i nieomyślności³⁰. Przygotowanie schematu przeciągało się gdyż deputacja wiary musiała przeanalizować i uwzględnić prawie 140 opinii nadesłanych w ciągu marca na temat rozdziałów o prymacie i nieomyślności³¹. Wreszcie w dn. 9 maja 1870 r. schemat rozpoczynający się od słów *Pastor aeternus* został doręczony Ojcom, a od 13 rozpoczęła się nad nim dyskusja³².

III. CHARAKTERYSTYKA SCHEMATU

Schemat składał się ze wstępu i czterech rozdziałów. Trzy pierwsze rozdziały, poświęcone sprawie prymatu odpowiadały dawnemu rozdziałowi jedenastemu, czwarty poświęcony nieomyślności papieża odpowiadał rozdziałowi dodanemu później. We wstępie podkreślono potrzebę określenia nauki o prymacie papieża. Na wniosek biskupów: Martineza z Hawany na Kubie i Thomasa z La Rochelle dodano w nim później zdania o ustanowieniu episkopatu przez Chrystusa i o niepodzielnej jedności episkopatu, której wieczną zasadą i widzialnym fundamentem jest

²⁹ Por. Mansi 51, 703—705. Por. też H. Bogacki, dz. cyt., s. 332, n. 87.

³⁰ Por. R. Aubert, dz. cyt., s. 263—265; H. Bogacki, dz. cyt. s. 332—333; B. Pylak, dz. cyt., s. 36.

³¹ Te opinie Ojców wypełniają w Archiwum Watykańskim dwa tomy; Mansi podaje tylko streszczenie tych opinii (51, 929—1070). Por. H. Bogacki, dz. cyt., s. 320, n. 47. Pewne wypowiedzi Ojców nieopublikowane dotąd podają m. in. U. Betti w dziele pt. *La costituzione dogmatica „Pastor aeternus” del Concilio Vaticano I*, Roma 1961 oraz H. Schauf w dziele pt. *De conciliis oecumenicis. Theses Caroli Passaglia de conciliis deque habitu quo ad Romanos Pontifices referuntur*, Romae 1961 i w artykule pt. *De Romano Pontifice et Concilio oecumenico secundum vota theologorum Concilii Vaticani I*, w: *Divinitas* 6 (1962) 525—554.

³² Tekst schematu podaje Mansi (52, 4—7) i *Collectio Lacensis* (7, 1640—1643).

prymat papieża³³. Rozdział pierwszy stwierdza, że jeden tylko Piotr spośród innych Apostołów, rozumianych czy to odrębnie, czy jako całe kolegium, otrzymał od Chrystusa prawdziwy i właściwy prymat jurysdykcji i to w sposób bezpośredni od samego Chrystusa, a nie dopiero za pośrednictwem Kościoła. Rozdział drugi mówi, że z woli Chrystusa Piotr ma następców w prymacie nad całym Kościołem i że tymi następcami są kolejni biskupi rzymscy. Nie zajmuje się jednak dyskutowaną przez teologów kwestią czy wybór Rzymu na miejsce stolicy Piotrowej jest z ustanowienia Bożego, czy też z decyzji samego Piotra. Rozdział trzeci określa prymat papieski jako władzę prawdziwie jurysdykcyjną, władzę najwyższą zwyczajną (tzn. z samego urzędu)³⁴, i to zarówno nad całym Kościołem jak i nad Kościołami partykularnymi, władzę prawdziwie biskupią³⁵ i to bezpośrednio³⁶ zarówno nad biskupami jak i nad wiernymi, zarówno w sprawach wiary i obyczajów, jak i w sprawach karności i rządów w Kościele³⁷. Na wniosek abpa Spaldinga z Baltimore, a także bpów: Monserraty Navarro z Barcelony i Amata z Kalifornii zaznaczono jednak w tym rozdziale, iż ta władza papieska nie tylko nie sprzeciwia się władzy jaką mają z ustanowienia Bożego poszczególni biskupi w swoich diecezjach, ale tę władzę biskupów potwierdza, wzmacnia i broni³⁸. Rozdział czwarty³⁹ powołując się na oświadczenia wcześniejszych Soborów (Konst. IV — 870; Lion II — 1274 i Flor. — 1439) i na praktyczne uznawanie nieomyślności papieskiej w ciągu wieków określa jako dogmat objawiony przez Boga, że biskup Rzymski, gdy mówi *ex cathedra*, — tzn. gdy sprawując urząd pasterza i nauczyciela wszystkich wiernych swą najwyższą apostołską władzą określa zobowiązującą cały Kościół naukę w sprawach wiary i moralności — dzięki opiece Bożej przyrzeczonej mu w osobie św. Piotra Apostoła, cieszy się nieomyślnością; jest ona taka sama w biskupie rzymskim jako głowie Kościoła co w całym Kościele nauczającym w zjednoczeniu z głową i rozciąga się na taki sam przedmiot. Ponieważ to ostatnie sformułowanie sugerowało jeden podmiot nieomyślności, a kwestia ta okazała się bardzo sporną w czasie obrad Soboru, dlatego ostatecznie w dn. 19 czerwca na wniosek kard. Cullena z Dublina przedstawiono sformułowanie bardziej ogólne:

³³ Por. H. Bogacki, dz. cyt., s. 344.

³⁴ Wyjaśnienie to dodano na wniosek kard. Rauschera z Wiednia. Por. R. Aubert, dz. cyt. s. 273, n. 54.

³⁵ Określenie to postulował abp Senestrey z Regensburga. Por. tamże s. 273—274, n. 55.

³⁶ Chodzi tu o możność porozumiewania się papieża z biskupami i wiernymi wszystkich krajów bez oglądania się na tzw. placet poszczególnych władz państwowych. Por. tamże, s. 275 n. 58.

³⁷ Podkreślono tu pełnię władzy papieskiej w przeciwstawieniu do ograniczających jej zakres gallikańskich teorii bpa Maretta. Por. tamże s. 276, n. 60—61.

³⁸ Por. H. Bogacki, dz. cyt. s. 334 n. 94 i s. 344, n. 134.

³⁹ Na wniosek kard. Guidi z Bolonii zmieniono jego tytuł; zamiast: *De infallibilitate Romani Pontificis* dano: *De Romani Pontificis infallibili magisterio*. Por. R. Aubert, dz. cyt. s. 269.

biskup Rzymski posiada tę nieomyślność, jaką Boski Zbawiciel chciał, aby Kościół jego był obdarzony w definiowaniu wiary i moralności.⁴⁰

Na wniosek bpa Martina z Paderborn w rozdziale tym zaznaczono też później, że papież w zależności od konkretnych warunków, posługiwali się także soborami powszechnymi jako jednym ze środków poznania treści Objawienia. Jednakże gdy niektórzy Ojcowie Soboru chcieli dodać uprzednią zgodę Kościoła jako nieodzowny warunek nieomylnego aktu nauczycielskiego papieża, Deputacja wiary z inicjatywy bpów: Valsecchiiego z Bergamo i Place'a z Marsylii dodała uzupełnienie, iż nieomyślne definicje papieskie są niezmiennie same ze siebie, a nie na skutek zgody Kościoła⁴¹.

Do tego schematu przekazanego Ojcom do dyskusji dołączone zostały wyjaśnienia opracowane przez Schradera oraz przez W. Maiera, teologa bpa Regensburga, Senestreya, jednego z członków Deputacji wiary⁴². Schrader dał objaśnienia do pierwszych trzech rozdziałów mówiących kolejno o ustanowieniu prymatu, o jego nieprzerwanym trwaniu i o naturze władzy prymatu. Wyjaśnia on, że schemat nie mówi o uprawnieniach biskupów, gdyż będzie o tym mowa w schemacie drugiej Konstytucji o Kościele, jaki będzie później wniesiony pod obrady soborowe. Określenie władzy papieża nie uszczupla wcale praw innych biskupów w Kościele, gdyż posiadają oni zwyczajną i bezpośrednią władzę w swoich diecezjach, a papież nie może, ani ich usunąć, ani rządzić bez nich poszczególными diecezjami. Wyjaśnienie Schradera nie mówi nic o udziale biskupów w rządzeniu całym Kościołem; pomniejsza nawet pozycję innych Apostołów poza Piotrem próbując wykazać, że tylko sam Piotr piastował zwyczajną władzę apostołską. Maier z Regensburga dał objaśnienia do rozdziału czwartego, mówiącego o nieomyślności. Odpierając zarzut, jakoby nauka o nieomyślności papieskiej odseparowywała papieża od reszty Kościoła, wykazuje, że papież w nieomylnych aktach nauczycielskich jest ściśle powiązany z Kościołem, gdyż przemawia jako głowa całego Kościoła. Papież jest jednak nieomylny sam przez się, a cały Kościół nauczający osiąga swą nieomyślność dopiero w łączności z papieżem (*una cum capite suo*). W odpowiedzi na zarzut, że przyjęcie nieomyślności papieskiej przekreśli sens soborów powszechnych i pozbawi biskupów funkcji sędziów w sprawie wiary, Maier stwierdza, że biskupi są sędziami wiary w swoich diecezjach oraz synodach diecezjalnych i prowincjonalnych, sobory zaś potwierdzają naukę rozstrzygniętą już wcześniej przez papieża lub poprzednie sobory i ułatwiają papieżowi właściwe poznanie problemów, które ma nieomylnie rozstrzygnąć; Maier nie przyznaje więc Soborom władzy nieomylnego współrozstrzygnięcia wraz z papieżem w sprawach wiary. Jedynym podmiotem nieomyślności jest według niego sam papież.

⁴⁰ Por. H. Bogacki, dz. cyt. s. 349, n. 154.

⁴¹ Por. tamże s. 346, n. 139—140.

⁴² Por. Mansi 52, 8—28. Por. też H. Bogacki, dz. cyt. s. 334—336.

Na początku dyskusji, w dniu 13 maja zreferował Ojcom Schemat o Kościele biskup Pie z Poitiers jako relator Deputacji Wiary.⁴³ Jego wykład był podobny do wyjaśnień Schradera i Maiera; biskup Pie podkreślił m. in., iż schemat przeciwstawia się błędowi, jakoby najwyższą władzą w Kościele był Sobór powszechny i naucza, że papież w swoim nieomylnym nauczaniu występuje jako nadrzędny organ Kościoła ustanowiony przez Boga, a nie jako narzędzie działające z upoważnienia Kościoła. Nie jest jednak papież przeciwstawiony Kościołowi, gdyż stanowi jego głowę.

IV. DYSKUSJA NAD SCHEMATEM

W czasie dyskusji starło się stanowisko większości biskupów popierających definicję o nieomylności papieża i z tej racji zwanych infallibilistami, ze stanowiskiem mniejszości biskupów (około 20%), będących przeciwnikami ogłoszenia dogmatu o nieomylności i stąd zwanych antyinfalibilistami⁴⁴. Do przeciwników nieomylności zaliczali się m. in. H e f e l e, bp Rottenburga, K e t t e l e r, bp Moguncji, i M e l c h e r s abp Kolonii, D a r b o y, abp Paryża i D u p a n l o u p, bp Orleanu, kard. R a u s c h e r, abp Wiednia i T a r n o s c y, abp Salzburga z Austrii, kard. S c h w a r z e n b e r g, abp Pragi, abp S i m o r z Węgier, S t r o s s m a y e r, bp Diakowa z Chorwacji, a także abp F. X. W i e r z c h l e y s k i z Lwowa, M. S z y m o n o w i c z, abp ormiański z Lwowa i bp J. A. P u k a l s k i z Tarnowa. Grono zwolenników nieomylności reprezentowali m. in. kardynałowie rzymscy, kard. H. E. M a n n i n g z Anglii, abp V. A. D e c h a m p s z Belgii, abp M. L e d ó c h o w s k i z Gniezna i Poznania i wszyscy inni członkowie Deputacji Wiary z wyjątkiem Simora.

Antyinfalibiliści podkreślają, że biskupi mają nie tylko władzę w swoich własnych diecezjach, ale też udział w rządach nad całym Kościołem, zwłaszcza podczas soborów powszechnych, tymczasem ogłoszenie nieomylności papieża byłoby, rzekomo, przekreśleniem potrzeby i znaczenia soborów⁴⁵. Występują zwłaszcza przeciw poglądom neoultramontanizmu, przyznającego tak wielkie uprawnienia papieżowi, iż biskupi stają się tylko biernymi wykonawcami jego dyrektyw. Czołowym ultramontanistą był świecki dziennikarz L. V e u i l l o t, który na łamach redagowanego przez siebie pisma *L'Univers* sugerował, by zamiast gruntownych badań teologicznych nad nieomylnością papieża, ogłosić tę prawdę na drodze c h a r y z m a t y c z n e j, tzn. przez aklamację⁴⁶. Również jezuickie czasopismo, *La Civiltà Cattolica* pisało, iż biskupi na Soborze mają być tylko świadkami najwyższego i nieomylnego nauczania papieża. Inne jeszcze

⁴³ Por. M a n s i 52, 29—37. Por. też R. A u b e r t, dz. cyt., s. 265; H. B o g a c k i, dz. cyt., s. 336.

⁴⁴ Por. tamże, s. 276, n. 6.

⁴⁵ Por. tamże, s. 337—342.

⁴⁶ Por. tamże, s. 124 nn; Denzinger — Schönmetzer, s. 595 (uwagi wstępne do Konstytucji *Pastor aeternus*).

pisma dodawały, iż biskupi udają się na Sobór, aby otrzymać pouczenie o sprawach wiary⁴⁷. Te wszystkie wystąpienia rodziły u antyinfaliblistów obawy, co do znaczenia obrad soborowych i co do konsekwencji ewentualnego uchwalenia nieomylności papieża. Infaliblisty wyrażają z kolei obawę, że podkreślenie władzy ogółu biskupów nad całym Kościołem byłoby jakimś ograniczeniem prymatu papieskiego⁴⁸; obawa ta była w jakiejś mierze uzasadniona w związku z szerzącymi się ideami liberalizmu i gallikanizmu. Najdalej chyba w poglądach liberalnych poszedł niemiecki historyk i teolog, I. Döllinger, z którym polemizowali historyk Hergenröther i dogmatyk Scheeben. Döllinger posunął się aż do przyjęcia demokratycznej koncepcji Kościoła, tzn. do uznania, że nie tylko sobory są niezależne od papieża, ale z kolei samo nauczanie biskupów podlega osądowi ze strony wiernych. Biskupi niemieccy starali się z jednej strony uspokoić poruszoną opinię, a z drugiej strony jeszcze przed Soborem prosili papieża, żeby nie wszczynać obrad nad nieomylnością papieża. We Francji ku jakiemuś liberalizmowi skłaniał się Dupanloup, biskup Orleanu, który jednak nie był wyraźnym przeciwnikiem nieomylności. Koncepcji gallikańskiej uznającej zależność wszelkich decyzji papieskich od uprzedniej zgody Kościoła bronił wyraźnie biskup Maret; na Soborze miał on jednak najwyżej sześciu zwolenników⁴⁹.

Ogólną dyskusję nad całym schematem zakończono w dn. 3 czerwca 1870 r. Zabrało więcej głos 65 Ojców. Najbardziej zrównoważona była chyba wypowiedź abpa Dechamps, odcinająca się zarówno od gallikanizmu jak i od neoultramontanizmu⁵⁰.

Następnie, w dn. 6 czerwca rozpoczęła się dyskusja nad poszczególnymi rozdziałami schematu. Pierwszy i drugi rozdział nie budził zastrzeżeń. Na temat rozdziału trzeciego zabierało głos 33 Ojców, domagając się lepszego uściślenia natury prymatu⁵¹. W dn. 15 czerwca rozpoczęto dyskusję nad czwartym rozdziałem, poświęconym nieomylności papieża. Niektórzy antyinfaliblisty usiłowali albo nie dopuścić do przyjęcia tego rozdziału przez Sobór albo dodać, że warunkiem nieomylnego orzeczenia papieża jest uprzednia zgoda Kościoła. Inni chcieli w jakiejś mierze osłabić znaczenie osobistej nieomylności papieża wysuwając koncepcję, że papież jest nieomylny wyłącznie w ramach Kościoła nauczającego⁵². Obawiali się, że ogłoszenie nieomylności papieża przekreśli władzę biskupów jako nauczycieli całego Kościoła, a nieomylność Soborów

⁴⁷ Por. H. Bogacki, dz. cyt. s. 218 i 274, n. 2.

⁴⁸ Por. tamże. s. 338.

⁴⁹ Por. tamże, s. 266, n. 188.

⁵⁰ Por. Mansi 52, 65—71. Por. też R. Aubert, dz. cyt. s. 265.

⁵¹ Por. tamże, s. 266.

⁵² Powoływano się przy tym na wypowiedź św. Antonina z Florencji, że papież nie może zbłądzić, działając nie *motu proprio, singularis*, ale *utens concilio et requirens adiutorium universalis ecclesiae*. Por. R. Aubert, dz. cyt., s. 268; ks. H. Bogacki, dz. cyt., s. 346, n. 140.

uczyni tylko przejawem nieomyślności samego papieża⁵³. Infallibiliści przeciwstawiają się stanowczo próbie uzależnienia nieomyślności decyzji papieskich od uprzedniej zgody biskupów. Niektórzy z nich stwierdzają przy tym, że podobnie jak w czasach apostoelskich Kościół otrzymał nieomyślność za pośrednictwem Piotra, tak i dziś cała nieomyślność spływa na Kościół z papieża a nawet domagają się podkreślenia w definicji soborowej, że w Kościele jest tylko jedyna nieomyślność papieża nauczającego, a wszystkie inne przejawy nieomyślności są tylko jej formami, czy też jakimś uczestnictwem w niej; nawet sobory powszechne byłyby nieomyślne tylko poprzez nieomyślność papieża⁵⁴. Oczywiście nie wszyscy zajmowali tak skrajne stanowisko, ale takie przesadne ujmowanie problemu przez niektórych infallibilistów wywoływało tym większy opór antyinfalibilistów. Ich krytyka przyczyniła się na pewno do gruntowniejszego przemyślenia całej sprawy i do ujęcia problemu nieomyślności papieża w możliwie najbardziej ścisłych terminach. Przyczyniła się też do właściwej interpretacji konstytucji soborowej, interpretacji dalekiej od poglądów ultramontanizmu⁵⁵. Na pewno pod wpływem żywych dyskusji soborowych Deputacja wiary przygotowała miarodajne wyjaśnienia dotyczące prymatu i nieomyślności papieża, bardziej pogłębione niż wcześniejsze komentarze Schradera i Maiera i dalekie od skrajnych wypowiedzi niektórych infalibilistów.

Wyjaśnienia dotyczące prymatu przedstawił w imieniu Deputacji biskup Zinelli w dn. 5 lipca 1870 r.⁵⁶ Stwierdza on, że papież posiada najwyższą władzę nad całym Kościołem, ograniczoną tylko prawem Bożym, ale też przyznaje najwyższą i pełną władzę całemu episkopatowi, zarówno zgromadzonemu wraz z papieżem na Soborze, jak i zjednoczonemu z papieżem poza Soborem. Obietnice Chrystusowe skierowane były tak do wszystkich Apostołów wraz z Piotrem jak i do samego Piotra i dlatego podmiotem pełni najwyższej władzy nad Kościołem jest zarówno sam papież jak i cały episkopat z papieżem na czele. Nie ma tu jakiegoś rozdzielenia, gdyż biskupi posiadają tę pełnię najwyższej władzy jedynie w łączności z papieżem, głową episkopatu. Nie ma też jakiegoś ograniczenia władzy papieża przez Sobór, gdyż papież zachowuje bezpośrednią i najwyższą władzę nad biskupami niezależnie od tego czy są

⁵³ Por. tamże, s. 351.

⁵⁴ Por. tamże, s. 346—347, 351.

⁵⁵ Całość dyskusji nad rozdziałem o nieomyślności papieża przedstawia też R. Aubert (dz. cyt., s. 266—269). Zwraca on m. in. uwagę na wystąpienie kard. Guidi z Bolonii (por. Mansi 52, 740—748) wyjaśniającego, że papież nauczając nieomyślnie, choć nie potrzebuje aprobaty biskupów to jednak nie działa niezależnie od nich, bo nauczanie jego dotyczy doktryny przekazywanej przez tradycję całego Kościoła. To wystąpienie choć zostało przedstawione papieżowi jako ustępstwo na rzecz episkopalizmu, to jednak przyczyniło się do ściślejzego ujęcia problemu nieomyślności papieskiej i do jakiegoś złagodzenia sporów między infalibilistami i antyinfalibilistami. Por. też G. Thils, *L'infalibilité de l'Eglise dans la constitution „Pastor aeternus” du Ier Concile du Vatican*. W: *L'infalibilité de l'Eglise*, Chevetogne 1963, s. 159—179.

⁵⁶ Por. Mansi 52, 1108—1110. Por. też. H. Bogacki, dz. cyt. s. 342—344.

zebrani na Soborze, czy też przebywają w swych diecezjach rozproszeni po całym świecie. Zinelli zaznacza przy tym, że Sobór obecny nie zamierza rozstrzygać, czy poszczególni biskupi otrzymują swą władzę wprost od Chrystusa, czy też za pośrednictwem papieża. Chociaż w samym tekście Konstytucji nie ma wyraźnej mowy o władzy całego episkopatu nad Kościołem, to w świetle wyjaśnień Zinelliego władza taka nie jest tu wykluczona. Konstytucja po prostu stwierdza, że papież również sam osobiście posiada najwyższą władzę nad Kościołem i w wykonywaniu tej władzy nie jest uzależniony od episkopatu. Poglądy na temat władzy episkopatu, przedstawione przez Zinelliego znalazły też wyraz w projekcie II Konstytucji o Kościele, opracowanym przez J. Kléutgena a nie przedstawionym do dyskusji z racji przedwczesnego przerwania obrad soborowych⁵⁷.

Wyjaśnienia dotyczące nieomyślności papieża przedstawił Ojcom Soboru w imieniu Deputacji wiary biskup Gasser z Brixen w dn. 11 lipca 1870 r.⁵⁸ Oświadczył on, że papieski urząd nauczycielski ma to samo zadanie co urząd biskupi jest służbą spełnianą dla dobra wspólnoty chrześcijańskiej, dla zbawienia wierzących. Źródłem jest dla niego podobnie jak i dla całego Kościoła Pismo św. i Tradycja. Jest to prawdziwa władza ale sprawowana nie na mocy osobistego przywileju, tylko z natury sprawowanego w Kościele urzędu. Przywilej nieomyślności udzielony przez Chrystusa Piotrowi stanowi prerogatywę związaną z prymatem i dlatego należną również wszystkim następcom Piotra; natomiast nieomyślność innych Apostołów jest tylko ich przywilejem osobistym, którego nie otrzymują ich następcy, poszczególni biskupi. Mimo uznania nieomyślności papieskiej Sobory nie staną się zbędne. Pozostaną one w Kościele najbardziej uroczystą formą nauczania, stosowaną zwłaszcza dla przeciwstawienia się różnym błędom i będą miały możność podejmowania decyzji w kwestiach nie rozstrzygniętych uprzednio przez papieża: nie są one konieczne absolutnie, gdyż prawdę objawioną można poznać ze zwyczajnego nauczania wszystkich biskupów zjednoczonych z papieżem lub z orzeczeń doktrynalnych samego papieża. Definiując nieomyślność papieża Sobór nie zamierza bynajmniej oddzielić papieża od episkopatu ale chce tylko odróżnić jego prerogatywę nieomyślnego nauczania od podobnego przywileju nieomyślności udzielonego przez Chrystusa także całemu Kościołowi nauczającemu w jedności z papieżem. Papież przecież zawsze naucza w najściślejszym związku z Kościołem jako jego głowa,

⁵⁷ Por. *Schema Constitutionis secundae de Ecclesia Christi secundum reverendissimum patrum animadversiones reformatum*, w: Mansi 53, 310. Por. też H. Bogacki, dz. cyt. s. 345.

⁵⁸ Por. *Relatio de emendationibus in capite 4*, w: Mansi 52, 1204—1230 (a także w: *Collectio Lacensis* 7, 388—420). Por. też R. Aubert, dz. cyt., s. 269; H. Bogacki, dz. cyt., s. 353—356. Obszerne wyjątki z tego wyjaśnienia są podane w tłumaczeniu polskim w artykule G. Thilsa pt. *Nieomyślność in credendo* w *eklezjologii*, — Znak nr 176 (luty, 1969) s. 192—195, n. 5—13. (Artykuł ten stanowi zakończenie większej rozprawy pt. *L'infallibilité du peuple chrétien „in credendo”*, Paris 1963).

a ponadto Kościół cały współdziała w jakiejś mierze w tym nieomylnym nauczaniu papieża; papież bowiem jest zobowiązany posługiwać się wszystkimi stosownymi środkami dla znalezienia prawdy i właściwego jej wyrażenia, a więc również korzystać z pomocy biskupów. Gasser odrzuca przypuszczenie jakoby cała nieomylność Kościoła była udzielona przez Chrystusa wyłącznie papieżowi i dopiero za jego pośrednictwem wpływała na Kościół. Choć definicje Soboru stają się nieomylnie dopiero po zatwierdzeniu ich przez papieża, to jednak źródłem nieomylności Soboru powszechnego jest obietnica Chrystusa dla Apostołów wraz z Piotrem, a więc dla całego magisterium Kościoła. Ani więc nieomylność Kościoła nie jest czymś przekazanym przez papieża, ani też nieomylność papieża nie wywodzi się z nieomylności Kościoła. Nieomylność nie stanowi jakiegoś wewnętrznego przymiotu tkwiącego stale w podmiocie, lecz jej źródłem jest opieka Chrystusa i pomoc Ducha Św., opieka rozciągana przez Opatrzność zarówno nad samym papieżem nauczającym *ex cathedra*, jak i nad całym episkopatem nauczającym w łączności z papieżem, zwłaszcza podczas Soborów powszechnych. Mamy więc właściwie jeden przywilej nieomylności, który urzeczywistnia się w dwu odrębnych formach — jako nieomylność samego papieża i jako nieomylność całego Kościoła nauczającego. Zarówno nieomylność papieża jak i Kościoła jest ograniczona i uwarunkowana; nieomylność absolutna przysługuje jedynie Bogu jako pierwszej istotnej Prawdzie, która nie może nigdy w żaden sposób mylić nikogo, ani się mylić sama. Sam tekst Konstytucji nie wyjaśnia tak dokładnie natury nieomylności papieskiej. Nie mówi nic o podwójnym podmiocie nieomylności zadawalając się tylko stwierdzeniem, że papież jest podmiotem nieomylności, której zakres pokrywa się z zakresem nieomylności Kościoła. Nie mówi też nic, czy nieomylność Soboru pochodzi wprost od Boga czy od papieża. Wyjaśnienie Gassera sugeruje jednak, że udział papieża jest tylko nieodzownym warunkiem, a nie źródłem nieomylności Soboru. Poglądy wyrażone przez Gassera przyjął też Kleutgen w swoim schemacie II Konstytucji o Kościele i niewątpliwie gdyby schemat ten wszedł pod obrady soborowe, problem nieomylności Soboru i jej stosunku do nieomylności papieża znalazłby bliższe określenie⁵⁹.

V. PROMULGACJA KONSTYTUCJI

Antyinfalibiliści nie mogli do końca pogodzić się z przyjęciem przez Sobór dogmatu o nieomylności. Jedni, jak np. Hefele i Ketteler byli z przekonania przeciwnikami nieomylności, inni, tzw. inoportuniści

⁵⁹ Por. H. Bogacki, dz. cyt. s. 356. Cały schemat opracowany przez Kleutgena podaje Mansi (53, 308—318; na dalszych kolumnach, aż do 332, zamieszczona jest tzw. *relatio*, czyli obszerny komentarz Kleutgena do tego schematu). Krótką charakterystykę tego schematu podaje też R. Aubert (dz. cyt., s. 258—261).

uznawali w jakiejś mierze prawdę o nieomyślności, ale sądzili, że jest bardzo nieodpowiednia pora na ogłoszenie tego dogmatu. Jednakże zdecydowana większość Ojców była za uchwaleniem nieomyślności. W głosowaniu z dn. 13 lipca 1870 r. 451 głosów było za nieomyślnością (75%), 62 głosy również za, ale z zastrzeżeniem, 88 głosów przeciw. Antyinfalibisci usiłowali jeszcze w ostatniej chwili prosić Ojca św., by odłożył uchwalenie tego dogmatu na później. Gdy to się nie udało, pięćdziesięciu pięciu z nich opuściło obrady Soboru za zgodą papieża, nie chcąc podpisywać Konstytucji wbrew swym przekonaniom ani też postawić się w jawnej opozycji do papieża. W ostatecznym głosowaniu na uroczystej sesji w dn. 18 lipca 1870 r. Konstytucja została uchwalona ilością 533 głosów przy 2 głosach sprzeciwu⁶⁰. Tak więc w dn. 18 lipca 1870 r. doszło ostatecznie do uroczystej promulgacji Konstytucji *Pastor aeternus* definiującej prymat i nieomyślność papieża⁶¹.

Nazajutrz wybuchła wojna niemiecko-francuska, Ojcowie rozjechali się z powodu letnich upałów. Odbyły się później jeszcze dwa robocze posiedzenia Soboru (w sierpniu oraz 1 września). 20 września wojska Garibaldiego zajęły Rzym. Papież ogłosił się więźniem Watykanu i bullą *Postquam Dei munere* z 20 października zawiesił obrady Soboru aż do jakiejś sposobniejszej chwili⁶². Kontynuacją obrad stał się dopiero II Sobór Watykański.

Konstytucji *Pater aeternus* nie uznała grupa teologów niemieckich. I. Dollinger obłożony ekskomuniką wycofał się ze sprawowania funkcji kapłańskich. Kilku innych wbrew jego radom założyło we wrześniu 1871 r. tzw. niezależny Kościół starokatolicki; pierwszym ich biskupem został teolog wrocławski, Reinken s. Biskupi wszyscy nie tylko uznali konstytucję *Pastor aeternus*, ale nieraz bronili dogmatu nieomyślności papieskiej mimo różnych nacisków ze strony władz politycznych. W Austro-Węgrzech mimo, iż rząd wiedeński zerwał konkordat z powodu uchwalenia dogmatu nieomyślności, wszyscy biskupi, nawet biskup Strossmayer, najzagorzalszy antyinfaliblista, dogmat ten ogłosili w swoich diecezjach. W Niemczech, gdy kanclerz Bismarck wydał okólnik stwierdzający, iż biskupi po Soborze stali się narzędziami i urzędnikami papieża, obcego władcy absolutnego i rozpoczął stosowanie represji w ramach tzw. *Kulturkampf*, biskupi wszyscy wydali w r. 1875

⁶⁰ For. R. Aubert, dz. cyt. s. 269—272.

⁶¹ Tekst konstytucji *Pastor aeternus* podaje Mansi (52, 1330—1334) i *Collectio Lacensis* (7, 482—487); Denzinger — Schönmetzer 3050—3075. Tłumaczenie polskie, w: *Breviarium fidei* II, s. 57—72. Krótką charakterystykę tej Konstytucji podaje R. Aubert (dz. cyt., s. 272—278); podaje on też wykaz prac analizujących gruntowniej poszczególne rozdziały tej Konstytucji (tamże, s. 247, n. 5).

⁶² For. Mansi 53, 155—158; *Collectio Lacensis* 7, 497—500.

⁶³ Niemiecki i francuski tekst tej Deklaracji podany jest w: Irénikon 29 (1965) s. 143—148 i 131—136. Polskie tłumaczenie tego tekstu zamieszczono w: *Breviarium fidei* II. s. 73—75.

wspólną deklarację broniącą prymatu i nieomyślności papieża i precyzującą bardzo ściśle charakter uprawnień papieża⁶³. Deklarację tę potwierdził w swym brewe papież Pius IX⁶⁴. Warto przy tym wspomnieć że biskup J. Fessler, sekretarz Soboru, opublikował jeszcze w 1871 r. dzieło pt. *Prawdziwa i fałszywa nieomyślność papieża*, potwierdzone również przez Piusa IX i stąd uważane również za autorytatywny komentarz do Konstytucji *Pastor aeternus*, odrzucający zarówno skrajności ultramontanizmu jak i starokatolicyzmu⁶⁵.

Dogmat nieomyślności uznał nawet Hefele z Rottenburga, który tuż przed Soborem napisał rozprawę o Honoriuszu I, występującą przeciw nieomyślności papieskiej⁶⁶. W Anglii wystąpił w obronie nieomyślności papieskiej słynny konwertyta, J. H. Newman. Choć sam był przeciwny ogłoszeniu nieomyślności z racji nieodpowiedniej chwili i nie skorzystał z zaproszenia papieża na obrady soborowe, to jednak gdy ksiązę Norfolk, Gladstone wystąpił z zarzutem, iż katolicy nie mogą być równocześnie lojalni wobec państwa i wobec nieomyślnego papieża, opublikował w r. 1875 pracę pt. *List do księcia Norfolk*, w której precyzuje sens i zasięg nieomyślności papieskiej i wykazuje, że posłuszeństwo decyzjom papieskim nie sprzeciwia się zasadzie wolności sumienia⁶⁷.

Dogmat o nieomyślności papieża wbrew wszelkim obawom nie wprowadził jakichś większych rozłamów w Kościele, nie przeciwstawił papieża biskupom, nie spowodował trwałych trudności ze strony władz politycznych. Konstytucja *Pastor aeternus* przyczyniła się raczej do uspokojenia gwałtownych polemik między ultramontanistami a liberałami czy gallikanami⁶⁸, ukazała właściwą rolę papieża w łonie episkopatu i całego Kościoła, przyczyniła się ostatecznie do większego uniezależnienia Kościoła od władz politycznych uwypuklając duchowy, czysto religijny charakter prerogatyw papieskich. Konstytucja ta chociaż miała być tylko pierwszą, uzupełnioną przez dalsze, jest miłowym kamieniem w rozwoju eklezjologii. Chociaż uwypukla przede wszystkim rolę samego papieża, to jednak ujmuje ją w powiązaniu z episkopatem, z całym Kościołem

⁶⁴ Tekst tego breve zamieszczony jest również w: *Irenikon* 29 (1956) s. 148—149.

⁶⁵ Chodzi tu o dzieło pt. *Die wahre und die falsche Unfehlbarkeit des Papstes* (Wien 1873; tłum. francuskie: Paris 1873), w którym Fessler przeciwstawia się zarówno neoultramontanizmowi kard. Mannigna jak i starokatolicyzmowi Schultego. Por. R. Aubert, dz. cyt., s. 278—279.

⁶⁶ Chodzi o dzieło pt. *Causa Honorii papae*, opublikowane w Neapolu w 1870 r.

⁶⁷ Por. J. H. Newman, *A Letter addressed to His Grace the Duke of Norfolk on Occasion of Mr. Gladstone's Recent Expostulation*, London 1875. Tłumaczenie fragmentu tego listu podane jest pt. *Sumienie a papież*, *Znak* nr 176 (luty 1969) s. 178—184.

⁶⁸ Według R. Auberta neoultramontanizmowi bardziej sprzyjało określenie władzy prymatu jako *potestas immediata et vere episcopalis* niż potwierdzenie nieomyślności papieża, określające jej wyraźne granice. Por. dz. cyt. s. 220—224.

nauczającym⁶⁹. Do tego mógł nawiązać Sobór Watykański II, który w Konstytucji *Lumen Gentium* starał się przedstawić pełną naukę o hierarchicznym ustroju Kościoła; potwierdził naukę o prymacie i nieomylności papieża i opracował dokładniej naukę o kolegialności, o najwyższej władzy nad Kościołem całego Kolegium biskupów pod przewodnictwem papieża.

Première Constitution Dogmatique de l'Eglise
Pastor aeternus du Vatican I

Résumé

La commission théologique dogmatique préparant les matériaux pour les débats du Concile a élaboré tout d'abord un large schéma composé de 15 chapitres, le chapitre XI parlait du primat du Pape, par contre il manquait le chapitre concernant son infaillibilité. Au mois de janvier 1870 on a remis ce schéma aux Pères du Concile en demandant d'envoyer leurs opinions au sujet des différents chapitres. Au mois de mars on a ajouté à l'article XI le supplément parlant de l'infaillibilité du Pape et à la fin du mois d'avril le Pape Pie IX a décidé d'élaborer d'abord le chapitre XI et le chapitre supplémentaire au sujet de l'infaillibilité. La grande majorité des Pères du Concile demandaient aussi bien de s'occuper d'abord de la question du primat et de l'infaillibilité qu'en général d'englober le problème de l'infaillibilité du Pape dans le schéma de l'Eglise. D'après le chapitre XI on a élaboré le schéma de la Constitution de l'Eglise *Pastor aeternus* qui a été remis le 9 mai aux Pères du Concile. Les commentaires qui y ont été ajoutés par les rédacteurs de la Constitution (Schradler et Maier) ont diminué d'une façon excessive les prérogatives des évêques ainsi que leur participation dans le gouvernement de l'Eglise et décisions infaillibles des questions de la foi par les Conciles.

Pendant la discussion sur le schéma les partisans de l'infaillibilité qui étaient en majorité, prétendaient que la définition du primat et de l'infaillibilité du Pape constituera une contre — partie de la liberté excessive et du gallicanisme, laissant dépendre les décisions du Pape de l'accord préalable de l'Eglise.

Les ennemis de l'infaillibilité exprimaient leurs craintes basées souvent sur les déclarations excessives de la presse ultramontaine du Pape privera les évêques de leur rôle de „juges de la foi” et rendre superflue la convocation du Concile. La discussion n'a pas mené à l'unanimité; lorsque les antiinfaillibilistes se sont rendu compte que la Constitution sera certainement votée par la grande

⁶⁹ Wkład I Soboru Watykańskiego w naukę o episkopacie analizowali m. in.: G. De Jaifve, *Pape et évêque au premier concile du Vatican*, Bruges 1961; Tenze, *Primauté et collégialité au premier concile du Vatican*. W: *L'Episcopat et l'Eglise universelle*, Paris 1962, s. 639—660; G. Thils, *Primauté pontificale et prérogatives épiscopales*. „Potestas ordinaria” au concile du Vatican, Louvain 1961; J. P. Torrel, *L'théologie de l'episcopat au premier concile du Vatican*, Paris 1961; L. Zimny, *Teologia biskupstwa na I Soborze Watykańskim*, Ateneum Kapłańskie 65 (1962) s. 45—53.

majorité des Pères de Concile ont quitté les séances du Concile le 18 juillet 1870, le jour de la promulgation solennelle de la Constitution. Mais cette discussion vive a malgré tout contribué à une plus grande précision de l'enseignement au sujet du primat et de l'infaillibilité du Pape. On a ajouté entre autres une mention sur institution divine de l'épiscopat et sur ce que primat constitue la base et le fondement de son indivisibilité. Dans le chapitre III — sur la nature du primat — on a souligné que le pouvoir du Pape confirme celui des évêques, le renforce et le défend. Dans le chapitre IV on a souligné clairement que le Pape possède l'infaillibilité dans des questions de la définition de la foi et de la morale, que Jésus—Christ voulait donner à l'Eglise; il possède donc cette infailibilité comme tête de l'Eglise mais non pas indépendamment d'elle. Malgré que les définitions du Pape sont invariables en elles et indépendentes de l'accord de l'Eglise même les papes se servaient souvent de Conciles pour faire connaître le sens de la Révélation. Enfin, la constitution *Pastor aeternus* qui a été voté, a précisé la nature du primat et de l'infaillibilité du Pape, en s'opposant au théories de libéralisme et du gallicanisme aussi bien qu'aux points de vue extrêmes d'ultramontanisme. Les explications finales de Zinelli et Gasser qui ont resumé le commentaires préliminaires de Schrader et Maier. Ces explications attiraient l'attention sur la liasion du Pape avec l'épiscopat et l'Eglise; Le Pape et l'episcopat réuni avec lui constituent le pouvoir suprême et l'infaillibilité est un privilège non seulement du Pape parlant ex cathedra mais aussi l'Eglise entière enseignant réuni avec lui. Malgré que la constitution *Pastor aeternus* se soit soccupée de la définition du pouvoir du Pape lui même, elle a constitué la base de la définition de tout le systeme hiérarchique de l'Eglise, la base sur laquelle le Vatican II a pu commencer ses travaux.

W. Łydka